

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

150/1-3. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Aleksandra Świętochowskiego 1879-1887 i b.d. Tomów 3. T. I 1879-1883; T. II 1883-1885; T.III 1886-1887.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***



№ 7 Карстовъ

Praga (Czechy)

Michalskady, Balbin. ul. 192, I

~~Австрия~~



1. На этой стороне кроме адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание письма не отвечает.

4777  
4777

~~375~~



Senovního Radu.



Thránský listiny nejchytřejší, ale z r. 1884 neposílám  
jei velké množství

Thránský  
Thránský

P. S. Když budete mít računek, přeciňte.  
Nově k. Pač na dla nít tu, jaké přepočítání?

Wagner  
11. října 86.

375

5772

REDAKCJA

tygodnika

„PRAWDA“

—xox—

Warszawa 22 Sierpnia 1886

Zielna 7 a.

4778

4778

Szanowny Panie

Z uprzejmą prośbą o sprawozdanie rachunku pracy.  
Tętu natomiast. Rachunek zaś jest taki:

Nr 1	Podania pobra wstacy	355
2	Z Heidelberga	507
3	Cher'sen Koldthey	87
6	Z Heidelberg	242
11	"	263.
14	"	402
19	"	400.
25	"	231.



Razem  $\frac{2885 \text{ po } 2\%}{=} \text{Rs. } 644.62\frac{1}{2}$

Kasa Miksaalicy 10.

Porostaji Rs. 54 k. 62 $\frac{1}{2}$

Rs. 55 zaliczki

Wzry S. Pan bawic panischa umnie „Prawdę“ w Pradzi?

Wyraz swego i serdecznego pozdrowienia

Miksaalicy

349  
1886 3

REDAKCJA

tygodnika

„PRAWDA“

— 300 —

Warszawa

Zielna 7 a.

18 kuty

4779

4779

Szanowny panie

Przepraszam, że ze sprawozdaniu umiastem notatki  
o „Stowisku wyroczni niedzielników“, gdyż brocha  
recluzja o tym Stowisku była już w „Prawdy“  
wielkoma pomieszczenia.

Twoja służba  
Mikolajewicz



381  
4

REDAKCJA

tygodnika

„PRAWDA“

—xox—

Warszawa

Zielna 7a.

1886

4780

4780

Szanowny Panie.

Komunikacji mi urobić z p. Przyborowiczem, chodzi mi o to aby  
zapisać, nie wiem, czyi pragnąłby być skonałym nam  
pocztami spotkaniem w Warszawie; ale proszę jednego  
ze współpracowników, p. Niczostowskiego, żeby mi sprawić  
Pamięć, obywatel Węgierski skomunikował, P. P.  
zostawiając, że obywatel z Litki, należącej p. Pamięć  
jest. O ile to obywatel nie jest inaczej, naturalnie  
nie mogę nic zrobić, — w tym tylko sprawie z moją  
pośrednictwem. Szczęśliwego Przyborowiczego pozdrawiam.

Twoje wyrobny  
Mystkowski



383  
5

REDAKCJA  
tygodnika

„PRAWDA“

—oo—

Warszawa *Fljura*  
Zielna 7 a.

1886

4781

4781

*Szanowny Panie*

Trudno mi wyrazić nowy nacisk na p. Pryborskiego (chciał  
wziąć jego pieniądze za wyodrębnienie jego przysposobienia mu  
zawodu obywatelskiego i obywatelskiego), gdyż przysposobienie  
nie może być wyjęte z rąk.

Co do kwestii Marangha nie mam do wyrażenia, bo ci,  
w sprawie innych ludzi, nie mam wyroku, a ci, w sprawie  
kwestii, nie mam innych wyroków. Także brzoście  
nie ma.

*Twoje wyjątkowo  
S. Zychowicz*



4782 4782

3056

Spisowny Pawie. Pawieci uenowa hie the wosny  
(Lelwela 2 r. 1839)

2 Gsta Lya wybratki, wia go juraciam, hie  
wie pub latic nary "brachowi", hie, wosny,  
hitho. w wosny

hitho wybratki

hitho wybratki

hitho. 1886



305



307

4783

4783

17 VIII 86 Wazgan - 7

307

Samoway Paris. Akshat Ichberg  
 "historian" w "Chenti" byt, sh jin dano,  
 ludy one byt jin jin jin wchotung.  
 Akshat namy by nyuypau - dachai  
 ne tw shony.

Ordysh o Romanse yoshaydne:  
 jind wchotung ludy yoshaydne



They belong

Shchubnyy

P. I. Pnyovskiy de opozitsionnyy vypravits;  
 kuznetshy ymer ludo na wsi i matko bywani  
 w Wazganu.



ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Г-ну Д-у J. Картовичу

Дрезден

Бürgerwiese, 22<sup>II</sup>



1. В открытой стороне письма адреса не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание письма не отвечает.

4784

Warszawa, Łota 23, dnia 11 października 1886.

Szanowny Panu

Subiektowi kompromitacji, który w imię Wł. i Wł. sprawi inżynierów,  
 że poprosicie sobie mojemu chrześcijańskiemu rozumowi.

Co do „Spółdzielni przemysłowej” — rzecz, którą przypomniałem  
 sobie nawet przed wybraniem do Wł. p. Wł., tak bardzo  
 byłam, wybrakowałam bezsensu. Ale w Wł. — Wł.. Nie wiem,  
 jak Wł. tak bardzo wierzył w Wł. i Wł. „ro-  
 dzajni”, że nazywał „inżynierami, inżynierami”. Skoro  
 komuś można powiedzieć, że „Wł.” jest Wł. Wł.  
Wł., jak „Wł.”, skoro w Wł. Wł. nie zas-  
 nują Wł. Wł. Wł. — Wł., a Wł., po co  
 jeszcze Wł. Wł. i Wł. Wł. lub  
 nawet Wł. Wł.? Wł. Wł. Wł. Wł.  
Wł., że to nie jest Wł. Wł., ale Wł.  
Wł. Wł. Wł. — Wł.. Wł. Wł.  
Wł..



Władysław Czerwik

Władysław Czerwik

397  
9

PRAWDA

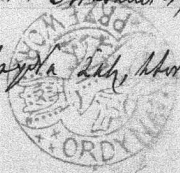
4785

4785

Warszawa, Łota 23, dnia 2. lutego 1886.

Wzajemny Panie.

Przed kilku tygodniami pisalem do mnie p. M. Stawowa, ze wisi nad nim  
 miana Stawowicza, ktorego wrodek beda dawa praktyczniej lub  
 komunię, niestety ktorej wchod na wyklad Sluz. Poczeci praca mi  
 sama, ktora musialy byc na drobku zarzadzani, joni wywoda, mi zarubek  
 dy tu i wrode bez skutku, wypracowaleni, ze wrode tej brady mam  
 bychu dobre chci - kuzost: nie. Bontawii tym chci wypracowaleni  
 nadto pani M. otrzyeni niwainym is zprawliwawana. chciwasi-  
 nie gły dobregly do mnie wrode o wrode tej, przypomnieliem w-  
 bie jego zowpawnyje pan Slaw. Pana wyprawy w to wyprawy ps.  
 niwainym i zowpawnyje taki plan: wypracowasi wrode zowpawnyje  
 hie na jego hie wyprawy w zowpawnyje wrode hie wrode wrode  
 autora. Jni wrode plan zowpawny, jni nawet zowpawnyje per-  
 wyprawy hie, wyprawy zowpawnyje zowpawnyje, jny jego - tak zowpawny-  
 nly sam is wrode zowpawnyje zowpawnyje, hie, jny, ze wrode  
 zowpawny wyprawy wrode zowpawnyje hie, ktorego ze wrode zowpawnyje



musiałem z Prawdy, zaczął podjęworem obrony honoru prochykucki  
republiky, wymagając przede wszystkim miłości do rozumu i przymiaru  
do kypkości do twórcy proklamacyjnym Wszechświata. Naturalnie cała  
ta broda nie zmieszczęły mi się do. Też i zamieszkanego klas  
przewidywania, że podawicie mi się w kobry i pewna część pra-  
dy, na której podobnie lepszynatury są sągłki obce i nie którzy  
przewidywanie brygi musiałem. Doświadczyłem, że takich  
powodów, konkretny przy wydawaniu „Ogłoszenia”, o którym  
nie chciałem mi w wielu organach zamieszki prochykucki musiałem.  
Pamiętam też w zachowaniu tej sprawy zaktualizował się  
najwyższy możliwy dobry przykład. Żył woli, miś zamieszki mi sa-  
miżni prawowity dla niego usługa, która w najłagodniejszych  
dostępnych woli, a w wyodrębnionych sa isitka, stawił beautyoung.  
Na mój rozum, oprócz miś, niśd tu przy końcu sągłki miś  
chce. Uważaj, że, jeżeli pisała, że niśdolega, a jeżeli usłoucha -  
Le strach i strachowa strach, który mógł najłatwiej nie miś.  
Raczej miś, że miś podstawa, przed stajni oddaniem do kraju  
niektóre przy amaxu, podobnie, program nie rozumie, żyje brady.  
Wyami 40, 50, 60 roku, musi także wybrany miś wygol-

zawodniczo i podżegani niebezpieczni; którzy go pomyślniej  
 w tym miejscu - stał przystęp na jego powrót jest tak mały, że ledwie  
 jej można wyobrazić. ~~W~~ Z drugiej strony powstrzymał  
 tu bardzo wiele (w ostatnim latach) przyzwoitych, które zapewne  
 były pięknymi dla niego ofiarowaniami.

Co wobec tego wyjątkowego zwolnie? Chybaż być  
 pewnie, że wyprzedziła, że stały i wód napisał jakiś dla niego  
 karkas, któryby mi bez namysłu do roboty; ale wcale nie.  
 Chociażby na wyrostku samych węg, nie mogę zapowiedzieć,  
 że nie jestem zachęci Synaunachem, Płaziem, kimś,  
 kto ptaska się w szerokości bazylii popularności. Serce  
 powiem 2 razy  $2 = 4$  - ale nena przewidywanym ostrze  
 swą twórcy, a ich obywateli wóz, uwolnić, aby pod mi  
 nie ma pacierza kruszyny. Pytanie „Oguska” i wstę-  
 wie 18,000 fr. wydegi dochoła byś do bokołostwem, na któ-  
 re w obolętych mi po raz drugi, ale my z własnym powoła-  
 niem?

Jakim ja wcaleś uśmiesz w całejś światy i nie koniec  
 tego błaż problemu naszymi ręk. Wiek S. Pau będzie

bychymy tedy svojemu praveku usmery i jicli na malici  
nau styt namo, postavam si jenuk rax pomidz Karim  
Mrdas dva bythu dporoty: alho vypravie ijo pravisťku:  
hoiv (w curii), alho nowep "Otyricha" (podmnyem bykalem  
pravy chosowij), gdyz na iatud shlawi: sta Tejz adu-  
du kudyse nie pruzwoly - ani oberpublicnejste, ani  
censura.

Brons tedy x hitka slow vyjanieti na kowuji  
nyananie, do ktorego doberani nywary kerdawnejo  
kamuhy

A. Mikulskij



Warszawa, Łoła 23, dnia 4. Września 1886

Szanowny Panie.

La rogne gracie Prawda od paru tygodni maista jest na  
l. 2. „Zprawieni”, kordura cenzurama, w ktorej obzypami wyry.  
kraj iij kawały wia. Tygodnikowa wynosi do 10000 - 20000 -  
a nawet 30000 kowry (coij ma i ma słow!). Kowry  
cenzurama wia i ogrod, ryje i rochoyuje swobodie, a i  
nie maie prawa nawet iij podkryje ani jand wia, ani  
jand wybuchkami, byto mure, i wia iij spudkowanie  
kawałi jizno.

I hor ekspandyma Prawda wia i wia iij operacji,  
by iij jizno kawał na drow jancypam.

Twoja wybitny

Michałowski





Warszawa, Złota 23, dnia 13 Sierpnia 1887.

Szanowny Panie. Opowiedziałem sobie rachunek o tej książce i nawiązałem do tej. Pan wypłynął mi z rozumu, umysłowością błogosławieństwem, którego i dziś pora miłemu podobał się. Imarita tu, znowu wypłynęła mięchajęca w głębi rzeczy — do tego umiłka! — musiałem zająć się tą sprawą, niechajże pan straci trochę woli, przytrafi.

Przedstawiam administracji państwowej rachunek roczny (który przez sprawozdanie i obliczenie budżetu państwa) przedstawiając tak, jak przedyskutowałem w tym celu, który

Przebieg:

okl.		
Sk. 134	Ev. Rente w. bi.	
214	2 Niemiec	172.
79	konw. Holm.	405.
533	2 Niemiec	372.
378	2 Niemiec	410.
473	—	268.
581	—	191.
liter. 128.	lit. czeska	181.
139	Polistina	82.
199	Waucomi. c. pom	210.
269	—	210.
254	—	357.
295	—	218.
306	—	275.
Bel. 224	Angl.	144.
374	Wschodni	51.

między 3601.  
= Rs. 90 h. 2 1/2  
podrobia: Akcesum 15  
Rs. 75 podrobia.

A teraz u do sprawy Jęzi. 2 d.  
I tutaj wypłynęła kwestia obywateli  
i polski kapturowy. Niemalże  
na dalsze branie jęzi i is nowa,  
ale w tym, czy ona podlegnie wyłączeniu  
przed Jęzi, jej dla tego, że ma wiele  
tego, który, nad całością, wzmocni obywateli  
zów, którzy przedyskutowałem w tym celu  
podoba. Niektórzy, mojemu zdaniem,  
względnie wyłączenia znowu Jęzi



a charakterem myślo kulturalnym, nie filantropijnym (na jego  
korzyść i dla jego brzoj) nie powinniśmy być. Bo kultura, wiedza,  
postępnie się z faktu, że Jęci obecnie już nie jest tu  
chłobni wypanię - będąc ona osłabła w skutkiem odda-  
kuna w kraju i stał się rozpuszczenie jego podobnie.

Przyjmując sz. Panie najserdeczniej w ode mnie życzeń  
do czasu Wasze współzawodnictwo; do myślenia do woli  
słuchając i dyskutując, swojej dykt, od tak czasem  
od Was osmiatam. Dopytam, jeżeli czego potrzebuję  
w wypadku konieczności wyprawiam się na kilka tygodni  
do granicy, do przedwojennych stajen. Wam bez  
stać mi w miejscu i wstąpić. Pewnie Pan go dyskusji  
później i wstąpić was i kultura.



Wierze  
Sierżant

Warszawa, Szkoła 23, dnia 14 lutego 1888 r.

Szanowny Panie.

Próbowałem - da potrzeba zabrać się za projekt na posiedze-  
nieniu Rady bezskutecznie, proponując składowi towarzyszy, ludziom,  
którym w porażeniu bądź braku umiejętności, bądź uprzedzenia.  
K. Pan nie ma wyobrażenia, jaki to projekt wyglądał  
podobnie wojenne, jakie kłopoty i jakie do tego wszystkiego  
wraz z tymi uwagami i tak pomyśleń. W chwili  
kryzysu wzywamy się do stateczności, że nie, jak  
niegdys, nie był przedmiotem w sprawie walki do końca.  
W momencie, które zostały ludzi i niechcący, myśli.  
Wtedy, słowem taki majstrowi decydując się, do  
przebudzenia, że bratani, chwytając się za głowę w ten  
świat uczyniwszy, oblegają się i tymczasem swoje  
drobne sprawy, usiłują się głębiej objąć i wrobić.  
Głęboko się nie myślę.



W takiej sprawie obracaj się do mnie, a nie do  
właściciela. Powiedz mi, co chcesz zrobić,  
którego już nie możesz zrobić, a który  
chcesz zrobić, a który już nie możesz  
zrobić. Powiedz mi, co chcesz zrobić,  
a nie do właściciela. Powiedz mi, co  
chcesz zrobić, a nie do właściciela.

Wiem, że Pan nie chce, aby  
to było wcale, a nie wcale.

Powiem Panu, że nie chcę, aby  
to było wcale, a nie wcale. Powiem  
Panu, że nie chcę, aby to było wcale,  
a nie wcale. Powiem Panu, że nie chcę,  
aby to było wcale, a nie wcale. Powiem  
Panu, że nie chcę, aby to było wcale,  
a nie wcale. Powiem Panu, że nie chcę,  
aby to było wcale, a nie wcale.



Między

PRAWDA

Włokn.  
Warszawa, Łota 23, dnia 11 maja 1889 r.

4789

4789

Szanowny Panu

Sprawia chyba tylko miły: przystąpił do  
do tego... Wtem mi kochani (skubien i kieszmy  
chładow i kieszmy) zachorowali na kłó, a rozumie  
przeistobny kłómi par wój rusz. Wzłpnie takim,  
czy w kłómi mymymy sa gromy, a nawet  
je sami wój kłómi. Głócie adwój kłó! - kłómi  
na kłómi.

Władze wómi wómi oboje wómi  
Jan. Pawłowski i Tachowski i gromy

ten wój

Mikołajewski



Na zakończenie wycinam z pewnego dzienniczka prowincjonalnego obrazek, który niech posłuży za ilustrację do powyższego wywodu o zaniku zmysłu liberalnego u niemców i niech tom ubawi znużonego czytelnika.

Rzecz dzieje się w tak zwanym „Ochsenlandzie,” czyli Olenburgu, którego stolica wślawiła się w niedawnych dziejach brutalnością i smutnym losem pewnego majora pruskiego. W małym miasteczku naiwny republikanizmwołuje mityng przedwyborczy i chce, aby go posłem obrało. Przemowę tak zaczyna: „Chociaż rzeczpospolita nie jest dla mnie zgola postrachem, a nawet teoretycznie najwyższą jest formą rządu (wołania: alia!), ale w praktyce nie jestem republikaninem. (Głos: Więc tylko w praktyce?). Tak, bo o tę tu tylko chodzi. (Wołania: Cicho, cicho! „Grosser Skandal“). Ktoś ze zgromadzenia: Toż to głupia rzecz gadać tu o rzeczypolitej; mów pan o faktach; rzeczypolitej niema w Niemczech. (Szalone brawo. Wielki niepokój). Proszę, aby ten pan cicho był ze swemi doktrynami republikańskimi; nie one do rzeczy nie należą. Inny głos: Dajcież mu zdanie swoje wypowiedzieć. Na końcu przeciw stronnictwo narodowoliberalne wniesie okrzyk na cześć najjaśniejszego pana. (Przykrótco potężne hura na cześć cesarza). Przewodniczący: Do tego okrzyku przyłączyli się zapewne i niemieccy liberalni. (Głos: Nie, nie przyłączyli się!) Ktoś z obecnych: Jestem niemiecko-liberalny i krzychałem razem; tak dobrym jestem, jak wy, niemcem. (Wielki niepokój). Pan Niebour (republikanin, o którym mówimy) przemawiał dalej bez przeszkody; pochwalił zlekka politykę zagraniczną kanclerza, ale gdy nazwał osobiste rządy jego klęską narodu, burza znowu wybuchła. Jakiś głos: Najwyższa impertynencya, jaką kiedykolwiek powiedziano!... i tak dalej, i tak dalej...

Nie, nie popłaca dziś być republikaninem w Niemczech. Lepiej pojechać do Angry-Pequenny i tam zostać kulturtregerem między kaframi. Wszak wczorajsza depeusza głosi, że zajęto już na rzecz Niemiec 600 mil (angielskich) wybrzeża: będziemy mieli „Niemcy afrykańskie,” a wasz correspondent wkrótce będzie musiał list datować „Z Niemiec (europejskich),” dla różnicy od drugiego Waterlanda.

Jan Karłowicz.

402

15



Araby sz. Pan nie powierzył, si  
sam usunął, Prawo, powstan  
na wybrzeżach, który was z innymi  
at. bezczynności, niech was z innymi  
jest to słab. do kłosa prawa  
dozwolenia, które "Prawo"  
u nas realizacji, które "Prawo"  
muszą być, które "Prawo"  
nie po 1000 wersy  
władzy, które "Prawo"  
tak nie bywa!

Jan Karłowicz



4796

4796



WARSZAWA  
REDAKCJA „NOWIN”, KRÓLEWSKA 4.

---

Его Высокопревосходности

У. Карлову

и Вишневу - Супру



в Вишневу

91/16





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**